

KONSTANTYNÓW

Najwyższy czas
przełamać niemoc

DO TEJ PORY piłkarze Włóknarza nie zdobyli jeszcze żadnego punktu, grając na własnym boisku w meczach o mistrzostwo III ligi.

RAFAŁ DOPIERAŁA, trener Włóknarza: - Czas wreszcie odczarować dzisiaj nasze boisko w pojedynku ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. Zdaje sobie sprawę, że nie będzie to zadanie łatwe do wykonania. Świt to aktualny lider tabeli III ligi, mający w swych szeregach zawodników, którzy w nie tak odległym czasie występowali nawet w ekstraklasie.

Wszystko wskazuje na to, że już do końca rundy nie będę mógł korzystać z usług Skrydalewicz, którego czeka operacja więzadeł krzyżowych, a potem długa rehabilitacja. Jego brak to duża strata dla drużyny. Ale i bez niego musimy tak powalczyć, aby dostarczyć naszym kibicom satysfakcji.

Największą bolączką naszej drużyny jest brak skuteczno-



Trener Włóknarza, Rafał Dopierała. FOT. LUKASZ KASPRZAK

ści strzeleckiej. Gdyby nie ten mankament, nie stracilibyśmy kompletu punktów w spotkaniu z Wartą w Sieradzu. W ogólnym przekroju spotkania byliśmy drużyną lepszą od rywali, stworzyliśmy też więcej sytuacji do strzelenia goli. Mała to jednak pociecha. Ale jest nadzieja, że może uda się wygrać ze Świtem. (M. ST.)

Zwycięstwo na początek

PRZEDSEZONOWE OBawy opiekuna piłkarzy ręcznych Włóknarza Konstantinów, **Pawła Kraski**, dotyczące postawy jego nowej drużyny okazały się bezpodstawne.

W pierwszym meczu II ligi konstantinowianie pewnie pokonali przed własną publicznością 32:23 (14:10) drugi zespół Azotów Puławy.

Włóknarz: Walczak, Biernat - Grek 16, Rajchert 4, Sobór 4, Drelich 2, Jakub Kosma 2, Bartłomiej Kosma 2, Urbańczyk 2, Kaczorowski, Szałkowski, Rutkowski, Dzikowski.

Dziś, w drugiej kolejce, Włóknarz zagra w Lublinie z AZS UMCS, który w pierwszym spotkaniu uległ 24:28 w Tomaszowie Victorii. (BAP)

Dobrze przygotowani

ŚWIETNIE PRZYGOTOWANI do nowego sezonu, a przy okazji dobrze wypoczęci, wrócili ze zgrupowań w Zakopanem pływacy UKS „Piątka” Konstantinów. W sumie w stolicy Tatr trenowało 112 zawodników zrzeszonych w UKS.

Pod opieką trenerów **M. Wędrychowicza**, **R. Bujnowicza**, **A. Pogockiej**, **T. Kotusa**, **D. Stelmasiaka** odbywały się zajęcia na pływalni i boiskach sportowych. Dopelnieniem treningów były wycieczki po Tatrzzańskim Parku Narodowym. (BAP)

Mecz na nowym boisku

KSAWERÓW

PIŁKARZE GKS Ksawerów rozegrali dwa spotkania w klasie A. W pierwszym meczu zremisowali z Jutrzenką Bychlew 2:2 (gole **Robert Sobański**), a w środę spotkanie z liderem - Burzą Pawlikowice - zakończyło się bez bramek. W niedzielę drużynę trenera **Leszka Józefiaka** czeka mecz z Orłem w Piątkowisku (godz. 11).

- W środę gramy kolejny

mecz wojewódzkiego Pucharu Polski - mówi prezes **Adam Topolski**. - Spotkanie (początek godz. 17.30) rozegrane zostanie już na nowym obiekcie w Ksawerowie. Wcześniej, bo już w poniedziałek, odbędzie się oficjalna uroczystość otwarcia nowego boiska. Zaproszenie otrzymał również minister sportu Mirosław Drzewiecki.

Doskonale spisała się młodzież GKS z rocznika 1998. Drużyna pokonała lokalnego rywala Zawiszę Rzgów 7:1. (HOF)

PTK ZACZYNA
W LESZNIE

Po rocznej przerwie do grona najlepszych żeńskich koszykarskich drużyn wraca zespół z Pabianic. W pierwszym meczu ekstraklasy PTK Afolofarm Vicard zmierzy się w Lesznie z Dudą (niedziela, godz. 18).

Wszyscy w Pabianicach doskonale znają problemy, głównie finansowe, przez które klub mógł nawet nie przystąpić do rozgrywek w ekstraklasie. Na szczęście dzięki pomocy sponsorów udało się zamknąć wymagany przez PLKK budżet i w niedzielę pabianiczanki będą walczyć o pierwsze zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.

O to będzie jednak niezwykle trudno, bo drużyna opiera się głównie na młodych wychowankach klubu, a do tego latem do Energy Toruń odeszła najlepsza zawodniczka - **Ewelina Gala**.

Być może od następnego meczu (w Lesznie na pewno jeszcze nie zagra) zastąpi ją środkowa z Ukrainy, która wczoraj po raz pierwszy trenowała w Pabianicach. Wcześniej klub wzmocniły rozgrywająca **Olena Proszczenko**, sprowadzona z Widzewa **Aleksandra Pawlak** i **Leona Jankowska**, do-

skonałe znana wszystkim pod pabieńskim nazwiskiem Krystofova.

Czy to wystarczy na utrzymanie się w ekstraklasie? Jeśli tylko pabianiczanki brak umiejętności nadrobią ambicją, na pewno tak.

Kadra PTK Pabianice: Joanna Bogacka (180 cm, 1984 r.), Katarzyna Salska (186 cm, 1984 r.), Anita Szemraj (182 cm, 1989 r.), Renata Piestrzyńska (182 cm, 1974 r.), Olena Proszczenko (163 cm, 1971 r.), Aleksandra Pawlak (167 cm, 1984 r.), Marzena Głaszcz (170 cm, 1970 r.), Leona Jankowska (190 cm, 1977 r.), Marta Błaszczuk (183 cm, 1984 r.), Marta Hałęza (175 cm, 1988 r.), Katarzyna Szymańska (170 cm, 1989 r.), Paulina Michałowska (182 cm, 1990 r.), Patrycja Pokorska (178 cm, 1990 r.), Joanna Szałecka (173 cm, 1992 r.), Aleksandra Szałecka (168 cm, 1990 r.).



Na doświadczenie Renaty Piestrzyńskiej (z piłką) liczy trener PTK, Sławomir Depta. FOT. LUKASZ KASPRZAK

Punkt za liderem

PO DWÓCH ostatnich zwycięstwach, w których piłkarze Włóknarza Pabianice strzelili siedem goli i nie stracili ani jednego, awansowali na pozycję wicelidera V ligi. Do pierwszego miejsca, na którym jest LZS Różycza, tracą zaledwie jeden punkt.

W 8. kolejce podopieczni Piotra Urbaniaka nie dali żadnych szans rezerwom Sokoła Aleksandrów. Po golach **Miłosza Stężyckiego** (16), **Sebastiana Plisieckiego** (58) i dwóch **Damiana Kozlewskiego** (87, 90) wygrali 4:0. Trzybramkowym zwycięstwem pabianiczanie zakończyli się spotkanie z Nerem Poddębice. Jego bohaterem był Stężycki, który w drugiej połowie popisał się hat trickiem.

Dziś na własnym boisku o godz. 16 wiceliderzy tabeli będą podejmować jedynasty Tur Ozorków. (BAP)

Skromny sukces

PIŁKARZE PIĄTOLIGOWEGO PTC pokonali na własnym boisku GLKS Dłutów 1:0 (0:0). Komplet punktów zapewnił gospodarzom **Miszczak** (65 min). PTC: Suchecki - Dolewka, Komorowski, Drewniak, Pintera - Kubasiewicz (Kacprzyk), Bogdan, Karbowski, Kosmala - Miszczak, Janica (Szmytka, Dziąg).

Spotkanie nie stało na wysokim poziomie. Goście kończyli je w osłabieniu. Sędzia usunął bowiem z boiska obrońcę GLKS.

Wcześniej pabianiczanie zremisowali w Łodzi ze Startem 2:2 (0:2). Taki wynik również cieszy, bowiem do przerwy przegrywali już 0:2. Bramki dla gości zdobyli **Janica** i **Pintera**.

Dziś PTC zagra na wyjeździe z Krosniewianką (godz. 16).

(BART)

Muszą się
pozbierać

DOBROŃ

MINIONA KOLEJKA piłkarskiej klasy A nie była udana dla drużyny Iskry Dobroń. Zespół trenera **Janusza Komorowskiego** przegrał 1:5 z Burzą Pawlikowice. Dziś Iskra na własnym boisku (godz. 17) zmierzy się z Orlikiem Sobień.

- Już dawno nasz klub nie zanotował tak niekorzystnego wyniku - mówi prezes **Janusz Szerffel**.

- Trudno po takim spotkaniu o komentarz, szczególnie że honorowego gola zdobyli dla nas... rywale. Trzeba się teraz pozbierać po laniu i zagrać znacznie lepiej w następnym spotkaniu. (HOF)

Drużyna środka tabeli

KOLUMNA

PIŁKARZE SALMAR Pogoń Łask Kolumna kontynuują zwycięską passę. Z dorobkiem 10 punktów z outside-ra stali się drużyną środka tabeli.

Podopieczni **Damiana Gamusa** od 32 minuty przegrywali z Piłicą Przedbórz 1:2. Końcówka należała jednak do gospodarzy. W 60 min na listę strzelców wpisał się Gorący, a zwycięskiego gola na pięć minut przed końcem pojedynku zdobył Tyczyński.

Drużyna Salmaru Pogoni grała

w składzie: Kubicki - Sadziński, Chabasiński, Acela, Pecyna, Kukiela (Stępień), Sadura (Podsiedlik), Karp, Gorący (Tyczyński) - Herski (Zołotarew), Cichosz.

- Dobre dni zespołu zaczęły się, gdy po pobycie w szpitalu wrócił do zdrowia prezes **Czesław Miros**. - Wziąłem ich na litość - twierdzi prezes. - Powiedziałem, że nie mogą stresować i przygnębiać chorego człowieka, muszą wygrać. Jak widać, poskutkowało.

Jutro o godz. 12 Salmar Pogoń gra o godz. 12 w Łodzi z Kolejarką, a w środę o godz. 16 na własnym boisku z Zawiszą Rzgów. (PAS)



Piłkarze z Kolumny po 8 kolejkach IV ligi zajmują 12 miejsce w tabeli. FOT. LUKASZ KASPRZAK